

Błogosławieni.

*Błogosławieni, którzy z serca żale
w przeszłe dni rzuca. — Którzy swe obrazy
krwią malowane, rozkruszą o głązy,
a myśl w przyszłości rzuca nowe dale!.*

Błogosławieni!

F. Ś.

KOLONJA PRUSKA

O mandat kolonjalny nad Prusami Wschodnimi.

Traktat Wersalski pozbawił Rzeszę Niemiecką jej kolonji zamorskich, zostawił jej natomiast kolonję pruską i zastrzegł nawet pewne ułatwienia dla Rzeszy w wykonywaniu jej mandatu kolonjalnego nad Prusami Wschodnimi, ustanawiając komunikację tranzytową przez terytorjum państwa Polskiego. Nie udało się politykom polskim przeszkodzić temu krzywdzącemu nas obciążeniu, ani uzyskać dla Polski mandatu nad Prusami. Mści się to obecnie na położeniu politycznem w Europie, bo Niemcy używają swego mandatu kolonjalnego nad Prusami i ułatwień tranzytowych do ataku na cołość granic Polski, co musi doprowadzić do silnych wstrząsów w polityce europejskiej a nawet grozi wywołaniem zbrojnego zatargu. Wobec tego staje przed dyplomacją polską sprawa kolonji pruskiej jako zagadnienie najważniejsze, które musi rozwiązać w myśl interesów Polski.

Przedewszystkiem trzeba rządowi i społeczeństwu mocarstw najskuteczniej wykazać kolonjalny charakter Prus, przypominając równocześnie te wielkie ofiary, które Polska niesłusznie na rzecz tej kolonji ponosi. Należy tu tranzyt, gdy inne kolonje zadawałają się komunikacją morską, oraz te ustawiczne ataki dyplomacji niemieckiej na granice państwa Polskiego.

Dalej argumentami rzeczowemi (a nie brak ich) udowodnić trzeba światu, że kolonja pruska nie posiada dla Niemiec wartości gospodarczej, owszem wymaga dużej pomocy finansowej, jak wskazuje na to t. zw. program wschodnich Niemiec, nie stanowi też odpowiedniego terenu dla osiedlania się nadmiaru ludności niemieckiej, która nie może tam znaleźć utrzymania samoistnego.

Mają więc Prusy jedynie wojskowe znaczenie w wojnie Nie-